

Dagmara SKRZYWANEK-JAWORSKA*

 <https://orcid.org/0000-0001-9599-704X>

NABYCIE PRZEZ *OCCUPATIO* POSIADANIA PLASTRÓW MIODU ORAZ UKRYTYCH W ZIEMI KOSZTOWNOŚCI WEDŁUG TEORII LEONA PINIŃSKIEGO. CZĘŚĆ 2

Abstrakt

Przedmiot badań: Przedmiotem badań jest nabycie posiadania plastrów miodu oraz ukrytych w ziemi kosztowności według teorii *possessio* Leona Pinińskiego. Jest to kolejny, po dzikich zwierzętach, etap rozważań polskiego romanisty na temat samodzielnego nabycia posiadania ruchomości w drodze *occupatio*. Poglądy te są wyrazem krytyki wobec sformułowanej w XIX w. przez Savigny’ego teorii posiadania rozumianego jako faktyczne władztwo człowieka nad rzeczą. **Cel badawczy:** Celem badawczym artykułów z tej serii jest przybliżenie opracowanej przez Pinińskiego koncepcji *possessio* w rozumieniu gospodarczego związku człowieka z rzeczą oraz charakterystyka naukowego wizerunku polskiego romanisty na tle działalności pandektystów i innych przedstawicieli niemieckojęzycznej nauki prawa.

Metoda badawcza: W artykule zastosowana została metoda historyczno-prawna.

Wyniki: Rozważania prowadzone przez Pinińskiego na temat nabycia posiadania plastrów miodu oraz ukrytych w ziemi kosztowności utwierdziły go w przekonaniu o nietrafności założeń teorii Savigny’ego i wskazały na uchybienia w pandektowej interpretacji rzymskiego materiału źródłowego. O ile rozważania na temat nabycia posiadania dzikich zwierząt przez *occupatio* wytyczały kierunek krytycznej polemiki, to niniejsze rozważania są ich kontynuacją z nieznacznym tylko przesunięciem akcentów. Uwagę zwraca tu przede wszystkim bezpośrednia inspiracja Jheringiem w zakresie zastosowanej argumentacji oraz doboru materiału źródłowego. Aktualne pozostają poprzednio sformułowane wnioski co do świetnej orientacji Pinińskiego w pandektowej interpretacji źródeł *ius Romanum*, co do wyważonej i starannej oceny merytorycznej popełnianych w niej błędów oraz co do umiejętności odważnego, a przede wszystkim praktycznego podejścia do badanej materii.

Słowa kluczowe: Leon Piniński, polska romanistyka prawnicza, pandektystyka, nabycie posiadania, *occupatio*.

* Dr hab. prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Rzymskiego; e-mail: dskrzywanek@wpia.uni.lodz.pl

1. Wprowadzenie

Nabycie posiadania ruchomości przez *occupatio* to problematyka, której Leon Piniński poświęcił w swej monografii pt. *Der Thatbestand des Sachbesitzerwerbs nach gemeinem Recht*¹ łącznie cztery paragrafy. Pierwszy dotyczył nabycia posiadania dzikich zwierząt i był przedmiotem opracowania otwierającego niniejszą serię². Drugi – aktualnie prezentowany – traktuje o nabyciu przez zawłaszczenie posiadania plastrów miodu oraz ukrytych w ziemi kosztowności, dwa ostatnie zaś poświęcone są pożytkom naturalnym gruntu oraz zwierząt. Tak jak w przypadku dzikich zwierząt, także tu Piniński przeniósł krytyczną i teoretyczną argumentację³ na płaszczyznę rzymskiej kazuistyki, podejmując dyskusję z jej pandektową, XIX-wieczną interpretacją. Cel był jasno określony. Chodziło o zanegowanie dominującego wówczas rozumienia *possessio* jako faktycznego władztwa człowieka nad rzeczą (Savigny) oraz przekonanie odbiorcy do poglądu traktującego posiadanie jako gospodarczy związek człowieka z rzeczą (Piniński)⁴.

Nawiązując do wcześniejszych rozważań, autor podkreślał, że rzymskie źródła o nabyciu *corpus* na ruchomościach innych aniżeli dzikie zwierzęta stoją w jeszcze większej sprzeczności z zasadami teorii Savigny’ego. Przypomniał, że – zakładając istnienie woli posiadania – *corpus* na ruchomościach nabywa się zgodnie z tą koncepcją przez samą tylko fizyczną bliskość nabywcy, jeśli nadzwyczajne trudności nie stanęły na przeszkodzie możliwości wyłącznego oddziaływania na rzecz. Nie jest przy tym bezwzględnie konieczne fizyczne uchwycenie oraz zawładnięcie rzeczą. Odnotował, że doktryna wykazywała wyraźną tendencję do traktowania przesłanki obecności nabywcy przy rzeczy jako tej, która charakteryzuje każdy akt nabycia *corpus possessionis*, zarówno

¹ L. Piniński, *Der Thatbestand des Sachbesitzerwerbs nach gemeinem Recht. Eine zivilistische Untersuchung*, Bd. 1, Leipzig 1885; L. Piniński, *Der Thatbestand des Sachbesitzerwerbs nach gemeinem Recht. Eine zivilistische Untersuchung*, Bd. 2: *Sukzession in den Besitz, Besitzerwerb animo solo, Besitzwille, Lehre von den juristischen Willenserklärungen*, Leipzig 1888.

² D. Skrzywanek-Jaworska, *Nabycie przez occupatio posiadania dzikich zwierząt według teorii Leona Pinińskiego. Część 1*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 2023/127, s. 39–58.

³ D. Skrzywanek-Jaworska, *Polemika Leona Pinińskiego na temat corpus possessionis z wybranymi przedstawicielami XIX-wiecznej nauki prawa*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 2021/118, s. 95–118.

⁴ Zob. szerzej A. Pikulska-Radomska, D. Skrzywanek-Jaworska, *Leona hr. Pinińskiego Wprowadzenie do teorii posiadania*, w: A. Lityński i in. (red.), *Verus amicus rara avis est. Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*, Katowice 2020, s. 664–676.

przez zawłaszczenie, jak i przez tradycję⁵. Tymczasem prawo rzymskie dopuszczało nabycie posiadania również *in absentia*. Wobec powyższych założeń można przyjąć, że osoba mająca *animus possidendi* posiada wszystkie rzeczy, w stosunku do których jej rzeczywista możliwość oddziaływania jest pewna tylko do jakiegoś stopnia i niezakłócona przez osobę trzecią. Skoro zaś – co do zasady, aczkolwiek nie bez wyjątków – najdogodniejszą możliwość oddziaływania na rzeczy ruchome ma posiadacz miejsca, w którym one się znajdują, to – jak konkludował Piniński – detentor gruntu, mając samą tylko wolę posiadania, nabyłby posiadanie większości rzeczy ruchomych, które wskutek jakiegokolwiek zdarzenia znalazłyby się na gruncie będącym przedmiotem detencji⁶. Podkreślał, że źródła prawa rzymskiego stanowią wprost przeciwnie. Przypadkowe – to znaczy niewywołane zamierzonym działaniem nabywcy – znalezienie się rzeczy na posiadanym gruncie nie mogło skutkować w prawie rzymskim nabyciem posiadania nawet w sytuacji, gdy posiadacz miał zamiar zawłaszczenia rzeczy i był w stanie na nią fizycznie oddziaływać. Dotyczyło to zarówno tych ruchomości, które nie były wcześniej przedmiotem czyjegoś posiadania, jak i *res nullius*. Jeśli natomiast rzeczy znajdowały się już w posiadaniu innej osoby, to zmiana miejsca ich położenia wprawdzie mogła, ale wcale nie musiała skutkować wygaśnięciem dotychczasowej *possessio*⁷.

Przed prezentacją źródeł, które potwierdzały powyższe tezy, warto zauważyć, że zarówno ich dobór – ograniczony tylko do nabycia posiadania plastrów miodu i ukrytych w ziemi kosztowności – jak i przytoczone przez Pinińskiego argumenty zaczerpnięte zostały w znacznej mierze z Jheringa. Nie jest to zaskakujące, tym bardziej że w obszernym *Wprowadzeniu* do swojej monografii polski romanista sformułował nie tylko zarzuty względem koncepcji Savigny'ego⁸, ale od razu ustawił się w roli – wprawdzie krytycznego – jednak zwolennika teorii Jheringa⁹. Choć względem koncepcji *possessio* tego znakomitego praw-

⁵ L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 81, z powołaniem na Savigny'ego (F.C. v Savigny, *Das Recht des Besitzes*, 7. aus dem Nachlasse des Verfassers und durch Zusätze des Herausgebers vermehrte Auflage von Adolf Friedrich Rudorff, Wien 1865, s. 216–226) oraz Randę (A. Randa, *Der Besitz nach österreichischem Rechte, mit Berücksichtigung des gemeinen Rechtes, des preußischen, französischen und italienischen, des sächsischen und züricherischen Gesetzbuches*, Zweite, durchgesehene und durch die Besitzklagen vermehrte Auflage, Leipzig 1876, s. 298).

⁶ L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 81.

⁷ *Ibidem*, s. 81–82.

⁸ A. Pikulska-Radomska, D. Skrzywanek-Jaworska, *Leona hr. Pinińskiego...*, s. 669–670.

⁹ Por. L. Piniński, *Dwaj wielcy prawnicy Niemiec. Ihering i Windscheid*, *Przegląd Polski* 1892/27/106/6, s. 517–531; zob. G. Nancka, *O znaczeniu poglądów Rudolfa Iheringa dla nauki*

nika, twórcy i przedstawiciela jurysprudencji interesów, Piniński wyrażał pewne uwagi¹⁰, to z całą pewnością podzielał jej ogólne założenia. O ile jednak inspiracja Jheringiem w rozważaniach o nabyciu przez zawłaszczenie posiadania dzikich zwierząt nie była dominująca, to nabycie posiadania przez *occupatio* plastrów miodu oraz ukrytych w ziemi kosztowności są Jheringiem inspirowane bezpośrednio. Parafrazując sarkastyczną wypowiedź tego – podobnie jak Piniński – niezwykle praktycznie myślącego prawnika: „chętnie poczekam na kogoś, kto zharmonizuje z teorią Savigny’ego interpretację dwóch następujących rzymskich rozstrzygnięć”: D. 41,1,5,3 (Gai. 2 *rer. cott.*) oraz D. 41,2,3,3 (Paul. 54 *ad ed.*)¹¹.

2. D. 41,1,5,3 (Gai. 2 *rer. cott.*)

Nabycie przez zawłaszczenie posiadania plastrów pszczelego miodu Piniński rozpoczął od zarzutu wobec doktryny, która nie dostrzegała różnicy pomiędzy nabyciem posiadania dzikich zwierząt oraz wytwarzanych przez nie produktów (*Erzeugnisse wilder Moventien*). Z punktu widzenia krytyki dominującej teorii *possessio* miało to istotne znaczenie ze względu na kryterium nabycia posiadania, jakim była możliwość wyłącznego oddziaływania podmiotu na rzecz. Podkreślał, że gdy władztwo faktyczne sprawowane nad produktami tych zwierząt może zakłócić tylko osoba trzecia, to w odniesieniu do nich samych może to nastąpić także wskutek naturalnego oporu, który dzikie zwierzę stawia (niem. *Widerstandsfähigkeit*)¹². Tym niemniej Piniński rozdzielił omówione tu zagadnienie zawłaszczenia plastrów miodu od nabycia posiadania pożytków naturalnych zwierząt, które szczegółowo zanalizował dopiero w kolejnych paragrafach. Było to prawdopodobnie podyktowane podobną strukturą wywodu Jheringa oraz podkreślaną tam wyjątkowo jaskrawą sprzecznością

prawa rzymskiego: uwagi poczynione na podstawie wspomnień pośmiertnych polskich romanistów z końca XIX wieku, w: **A. Lityński i in.** (red.), *Verus amicus rara avis est. Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*, Katowice 2020, s. 603–614; **M. Jońca**, *Szekspirolog. Przyczynek do biografii Leona Pinińskiego*, w: **J. Kamień, J. Zajadło, K. Zeidler** (red.), *Prawo i literatura. Parerga*, Gdańsk 2019, s. 201–203.

¹⁰ **L. Piniński**, *Dwaj wielcy...*, s. 525–528; **A. Pikulska-Radomska, D. Skrzywanek-Jaworska**, *Leona hr. Pinińskiego...*, s. 671–672.

¹¹ W związku z D. 10,4,15 (Pomp. 18 *ad Sab.*) oraz D. 41,2,44 pr. (Pap. 23 *quest.*). Tak **R. v Jhering**, *Ueber den Grund des Besitzschutzes: Eine Revision der Lehre vom Besitz*, 2. verbesserte und vermehrte Auflage, Jena 1869, s. 163–164.

¹² **L. Piniński**, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 82.

między rozstrzygnięciem Gaiusa w D. 41,1,5,3 (Gai. 2 *rer. cott.*) a wiodącą teorią *possessio*¹³. Pandektowa interpretacja tego źródła, która umożliwiła przełamanie zasady prawa rzymskiego – dopuszczając nabycie posiadania w razie przypadkowego znalezienia się rzeczy na posiadanym gruncie – stanowić miała dowód na niedorzeczność koncepcji Savigny’ego¹⁴.

Teksty Gaiusa z drugiej księgi *Res cottidianae* oraz Paulusa z dziewiątej księgi *Komentarza do pism Sabinusa* potwierdzały opisany przez Pinińskiego stan prawny.

D. 41,1,5,3 (Gai. 2 *rer. cott.*)

*Favos quoque si quos hae fecerint, sine furto quilibet possidere potest: sed ut supra quoque diximus, qui in alienum fundum ingreditur, potest a domino, si is providerit, iure prohiberi ne ingrederetur*¹⁵.

¹³ O pszczołach w antycznym prawie rzymskim – w różnych kontekstach i wraz z bibliografią zob. **Z. Benincasa**, *Occupatio jako sposób nabycia własności dziko żyjących zwierząt w prawie rzymskim*, *Studia Iuridica* 2014/59, s. 9–40; **eadem**, *Accessio ab alluvione i reditus venationis et aucupii jako fructus fundi. Kilka uwag na marginesie PS. 3,6,22*, *Zeszyty Prawnicze* 2015/15.2, s. 135–159; **eadem**, *Alcune riflessioni sulla libertà di caccia nel diritto romano: vivai e riserve di caccia*, w: **Z. Benincasa, J. Urbanik** (red.), *Mater familias. Scritti romanistici per Maria Zabłocka*, Warszawa 2016, s. 39–62; **eadem**, *Illud quaesitum est, an fera bestia, quae ita vulnerata sit, ut capi possit, statim nostra esse intellegatur. Zagadnienie ustalenia momentu zawłaszczenia dzikiego zwierzęcia w rozważaniach rzymskich jurystów u schyłku republiki*, w: **D. Malec, Ł. Marzec, T. Palmirski** (red.), *Semper Fidelis. Prace dedykowane pamięci Profesora Janusza Sondla legendzie krakowskiego fakultetu prawniczego*, Kraków 2017, s. 43–58; **eadem**, *Cum pastori meo lupi porcos eriperent. Status prawny zwierząt porwanych przez drapieżniki*, *Zeszyty Prawnicze* 2017/17.4, s. 45–84; **eadem**, *„Co się tyczy stworzeń, które z nawyku zwykły oddalać się i powracać...” – koncepcja animus revertendi a wolność polowania na dzikie zwierzęta w prawie rzymskim*, *Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej* 2019/18, s. 33–52. Także **P. Niczyporuk**, *Rzymskie regulacje pierwotnym współczesnych rozwiązań prawnych w zakresie pszczelarstwa i bartnictwa*, w: **E.K. Czech** (red.), *Prawne aspekty prowadzenia działalności bartnej. Wybrane zagadnienia*, Białystok 2015, s. 17–35. Odnośnie do regulacji w prawie polskim, **P. Księżak**, *Rzeczy niczyje*, *Rejent* 2005/4, s. 59–81.

¹⁴ **R. v Jhering**, *Ueber den Grund...*, s. 163–165.

¹⁵ D. 41,1,5,3 (Gaius w księdze drugiej *Rzeczy codziennych, czyli złotych «powiedzeń»*): Również te plastry miodu, które one robią, każdy może zabrać bez podejrzenia o kradzież, lecz, jak powiedzieliśmy już wyżej, ten, kto wchodzi na cudzy grunt, może, przez właściciela, o ile ten będzie się tego spodziewał, nie być dopuszczony, zgodnie z prawem, do wejścia. Podobnie I. 2,3,14. Tłumaczenia powołanych fragmentów: *Digesta Iustiniani. Digesta Justyniańskie*, tekst i przekład **T. Palmirski** (red.), t. I–VII.2, Kraków 2013–2017.

D. 47,2,26 pr. (Paul. 9 ad Sab.)

*Si apes ferae in arbore fundi tui apes fecerint, si quis eas vel favum abstulerit, eum non tene-
ri tibi furti, quia non fuerint tuae: easque constat captarum terra mari caelo numero esse*¹⁶.

Pozwalają one na sformułowanie wniosku, że każdy może nabyć przez zawłaszczenie plastry miodu wytworzone przez pszczoły na czymś drzewie, nie popełniając w ten sposób kradzieży. Oznacza to, że posiadający właściciel gruntu oraz rosnących na nim drzew nie stawał się właścicielem plastrów miodu, które pszczoły na jego drzewach wytworzyły. Plastrów tych więc także nie posiadał, choć (zakładając wolę zawłaszczenia) to on – zgodnie z dominującą teorią *possessio* – miał, co do zasady w pierwszej kolejności, możliwość odzyskiwania na rzecz¹⁷.

Piniński uznał, że rozstrzygnięcie Gaiusa jest z punktu widzenia teorii wiodącej zwyczajnie nie do wyjaśnienia¹⁸. Odrzucił m.in. „łagodzącą” argumentację Randy¹⁹ – zwolennika koncepcji Savigny’ego – że Gaius negujący *furtum* w przypadku zabrania plastrów miodu mógł mieć na myśli także własność powstałą na roju pszczół, a nie tylko na plastrach miodu. W ten sposób dawałoby się – zdaniem Pinińskiego – wyjaśnić uwagę Randy, że „prawnik rozstrzygnąłby inaczej, jeśli kura sąsiada złożyłaby jaja na naszym gruncie lub jego pszczoły zrobiły plastry miodu na naszym drzewie”²⁰. Zgodził się z tym stanowiskiem, ale tylko w odniesieniu do pierwszego z powyższych przykładów, to jest jaj złożonych przez kury, a więc produktów wytwarzanych przez zwierzęta gospodarskie. Pożytki takie stawały się własnością właściciela rzeczy już z chwilą ich odłączenia od rzeczy macierzystej. Tymczasem plastry miodu nie mogły być własnością właściciela roju „i to nie tylko z tego powodu, że – jak uważa Randa – w tekście «zakłada się», że pszczoły nie są czyjąś własnością (w D. 47,2,26 pr. mowa jest wyraźnie o *ferae apes*), lecz, jak się wydaje, w naszym kazusie

¹⁶ D. 47,2,26 pr. (Paulus w księdze dziewiątej *Komentarza do pism Sabinusa*): Jeżeli dzikie pszczoły zrobiły sobie siedlisko na drzewie rosnącym na twoim gruncie, a ktoś usunął je stamtąd albo podebrał plaster miodu, nie będzie wobec ciebie odpowiadać z tytułu kradzieży, ponieważ pszczoły nie były twoje.

¹⁷ Piniński nie komentuje drugiej części fragmentu, w której jest mowa o prawie właściciela do zakazania wejścia na grunt w celu zawłaszczenia rzeczy. Por. podobny sposób interpretacji D. 41,1,55: **D. Skrzywanek-Jaworska**, *Nabywanie przez occupatio posiadania...*, s. 49–50.

¹⁸ **L. Piniński**, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 83. Przyłączył się tym samym do poglądu Jheringa i oddalił krytyczne argumenty podniesione względem tego prawnika przez Gimmerthala. Zob. **Th. Gimmerthal**, *Zur Lehre vom originären Erwerb und insbesondere zu l. 5 §. 2 und 3 D. de acquir. rer. dom. XLI, 1.*, Archiv für die civilistische Praxis 1872/55/1, s. 129–136.

¹⁹ **A. Randa**, *Der Besitz...*, przyp. 11 a, s. 285–286.

²⁰ *Ibidem*, s. 286.

pszczoły muszą być niczyją własnością; ponieważ rój pszczół, który tworzy na drzewie plastry miodu utracił bezsprzecznie *consuetudo revertendi* i jako taki jest *res nullius* tylko tak długo, *donec in conspectu est* (D. 41,1,5,4; I. 2,1,14)²¹. Piniński dodał, że rozstrzygnięcie rzymskiego jurysty nie mogłoby być inne nawet wtedy, gdyby założyć, że pszczoły nadal pozostawały własnością sąsiada. Uważał, że zgodnie ze stanowiskiem Florentinusa wyrażonym w szóstej księdze *Institucji* – co Randa miał przeoczyć – produkty wytwarzane przez dzikie zwierzęta są własnością ich właściciela tylko wówczas, gdy *apud nos sunt edita* (D. 41,1,2)²². Fragment z Florentinusa, który poddany został gruntownej analizie w paragrafie o nabyciu posiadania pożytków naturalnych dzikich zwierząt, utwierdził Pinińskiego w przekonaniu, że o kradzieży popełnionej względem osoby trzeciej, która byłaby właścicielem pszczół oraz plastrów miodu, nie może być tu w ogóle mowy, zaś istota rozstrzygnięcia Gaiusa (potwierdzona przez Paulusa w D. 47,2,26 pr.) jest następująca: „Na plastrach miodu, które znajdują się na moim drzewie nie przysługuje mi własność, zatem nie są one w moim posiadaniu”²³.

Powyższy wniosek nie kończył jednakże konfrontacji ze stanowiskiem Randy, ponieważ przyczyna braku nabycia posiadania w tekście Gaiusa była nadal niewyjaśniona. Randa twierdził, że do nabycia posiadania wymagane są przede wszystkim wola posiadania oraz objęcie rzeczy fizyczną kontrolą, które to objęcie odpada, gdy rzecz znajduje się na ogrodzonym terenie nabywcy²⁴. Piniński słusznie zauważył, że rzymski jurysta nie wspomina o elementach, które Randa wymienił. Dodał, że w odniesieniu do drugiego z nich, czyli zawładnięcia rzeczą, czynnika tego w ogóle brakuje w przypadkach nabycia

²¹ L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 84; z porównaniem do D. 9,2,27,12 (Ulp. 18 *ad ed.*), D. 10,2,8,1 (Ulp. 19 *ad ed.*) oraz Coll. XII 10 (Celsus 27 *dig.*).

²² D. 41,1,1,1 (Gai. 2 *rer. cott.*) *Omnia igitur animalia, quae terra mari caelo capiuntur, id est ferae bestiae et volucres pisces, capientium fiunt*; D. 41,1,2 (Florent. 6 *instit.*): *Vel quae ex his apud nos sunt edita*.

²³ L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 85. Komentarz do różnicy zdań istniejących w literaturze przedmiotu na temat znalezienia rzeczy zgubionej, porzuconej oraz niczyjej, zob. Th. Gimmerthal, *Zur Lehre vom...*, s. 129–136; *idem*, *Vom Finden verlorener; derelinqurter und herrenloser Sachen*, Archiv für die civilistische Praxis 1869/52/4, s. 521–551; B. Windscheid, *Lehrbuch des Pandektenrechts*⁵, Bd. 1, Stuttgart 1879, przyp. 9, s. 587; C.G. Bruns, *Kleinere Schriften: Pandekten-Fragmente. Bestandtheile der Rechtsgeschäfte*, Bd. 2, Weimar 1882, s. 454; A. v. Brinz, *Lehrbuch der Pandekten*², Bd. 1, Erlangen 1873, s. 571–572; R. Leonhard, *Der Irrthum bei nichtigen Verträgen nach römischem Rechte*, Bd. 1: *Die dem Einflusse des Irrthums ausgesetzten Bestandteile des Vertrages*, Berlin 1882, przyp. 4, s. 250–251.

²⁴ A. Randa, *Der Besitz...*, s. 279–281.

posiadania *in absentia*, choć – jak u Proculusa (D. 41,1,55)²⁵ – przedmiot posiadania znajdował się poza ogrodzonym terenem. Uważał, że Randa zaprzeczył tu samemu sobie, dopuszczając w innym miejscu rozważań nabycie posiadania w przypadku złożenia rzeczy na polu lub w lesie pod nieobecność nabywcy²⁶. Zwracał dalej uwagę na fakt, że możliwość oddziaływania zarówno na wskazane wyżej rzeczy, jak też na dzika, który wpadł w zastawione przez myśliwego sidła (D. 41,1,55), jest w niczym lepsza od możliwości oddziaływania posiadacza gruntu na ptasie gniazda uwite na drzewach (D. 41,1,5,2) czy wytworzone tam plastry miodu. Co więcej, we wszystkich tych wypadkach możliwość oddziaływania na rzecz nie powstawała bezpośrednio wskutek działania samego zainteresowanego²⁷.

Skoro przyczyna braku nabycia posiadania leżała – zdaniem Pinińskiego – poza *corpus possessionis*, to można by doszukiwać się jej jeszcze w braku woli posiadania, czyli w drugim z wymienionych przez Randę czynników. Uznał to jednak za niedopuszczalne i sprzeczne z ogólną zasadą, jasno wyrażoną w źródłach, że każdy może zawłaszczyć plastry miodu: „Czy jest więc prawdopodobne, by było to prawdą tylko przy założeniu, że sam detentor gruntu nie ma zamiaru zatrzymania ich dla siebie? Czy jest więc możliwe, że rzymscy juryści byliby aż tak niestaranni, by temu ważnemu ograniczeniu nie poświęcić ani jednego słowa?”²⁸ Randa myliłby się zatem, myśląc, że może powołać się w tym wypadku na brak *animus possidendi* po stronie posiadacza gruntu. Ogólna formuła cytowanych rzymskich rozstrzygnięć prowadzi, zdaniem Pinińskiego, do wniosku wprost przeciwnego: „posiadacz gruntu nie jest w żadnym wypadku posiadaczem wytworzonych na drzewach plastrów miodu, a więc nawet wówczas, gdy może on na nie bezpośrednio oddziaływać i ma wolę zawłaszczenia”²⁹.

Fiasko stanowiska Randy o ewentualnym braku woli posiadania miały wreszcie przypieczętować argumenty o charakterze systematycznym. Pinińskiemu chodziło przede wszystkim o związek, w jakim paragraf trzeci D. 41,1,5 pozostawał w stosunku do innych paragrafów składających się na ten fragment *Digestów*. Mianowicie Gaius mówi w całym *passusie* o nabyciu przez zawłaszczenie *corpus* rzeczy niczyich. Także rozstrzygnięcie dotyczące braku nabycia posiadania roju pszczół w paragrafie drugim zostało podjęte wyłącznie z tego właśnie powodu. Jeśli założyć, że przyczyną braku nabycia posiadania

²⁵ Szerzej D. Skrzywanek-Jaworska, *Nabycie przez occupatio posiadania...*, s. 45–52.

²⁶ A. Randa, *Der Besitz...*, s. 303.

²⁷ L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 86.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*, s. 87.

w paragrafie trzecim miałyby być brak *animus*, to – jak pyta Piniński – „Czy można rzymskim jurystom przypisać tego rodzaju nieplanowane, wręcz bezsensowne połączenie przypadków? Oba identyczne rozstrzygnięcia znajdują się we fragmencie obok siebie, brzmią również bardzo podobnie (tam mówi się, że każda osoba trzecia może rzeczy *includere*; tu, że może je *possidere*); jest więc jasne, że przyczyna rozstrzygnięcia w obu wypadkach musi być tożsama. Zatem reguła: kto nie chce posiadać, nie nabywa też posiadania i własności, rozumie się w odniesieniu do wszystkich rozstrzyganych przez Gaiusa kazusów sama przez się i nie wchodzi tu w ogóle w rachubę”³⁰. Piniński przyznał zarazem, że równie bezsensowne byłoby postawienie pytania o to, czy ktoś dopuszcza się kradzieży poprzez zabranie rzeczy, których w ogóle nie chce posiadać: „Już samo postawienie pytania o popełnienie *furtum* daje jasno do zrozumienia, że zawłaszczający ma wystarczający powód, by zakładać, że *dominus fundi* chce zachować plastry miodu dla siebie, a zatem, że możliwość rzeczywistego istnienia woli nie jest wyłączona”³¹.

W ramach podsumowania podkreślił raz jeszcze, że tak samo jak nie posiada się produktów dzikich zwierząt znajdujących się na gruncie, tak też nie nabywa się posiadania na wszystkich innych ruchomościach, które przez przypadek – a więc wskutek działania sił przyrody lub zachowania innej osoby – na nim się znalazły³². Czynnikiem, który w zdecydowanej większości wypadków będzie determinował powstanie *possessio*, jest uruchomienie woli posiadania poprzez fizyczne uchwycenie rzeczy i zmianę miejsca jej położenia³³. Argument ten jest bliski pogładowi Jheringa, który w zmianie miejsca położenia rzeczy jako przyczynie powstania posiadania widział rzeczywistą deklarację *animus domini*³⁴. Prawnik ten twierdził, że jeśli podmiot nie zabrał rzeczy, to znaczy, że nie uczynił tego, czego nie zaniechałby w sytuacji, gdyby przywiązywał do rzeczy jakąś wartość³⁵. Piniński – tu podobnie jak Randa³⁶ – nie uznał tego

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Ibidem*, s. 87–88.

³² **L. Piniński**, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 88, z odwołaniem do D. 10,4,5,5, także D. 10,4,5,2 i D. 10,4,9,1: „Cudzy żołędź, który spadł na mój grunt, cudza belka, która doprowadziła wodę na mój grunt, towary złożone bez mojej woli w moim magazynie lub na moim podwórku, bydło sąsiada, które przez pomyłkę zamknięte zostało w mojej oborze, odłączone owoce i w ogóle *ruta et caesa*, które znajdują się na władanym przez mnie gruncie – żadnej z tych rzeczy nie posiadam nawet, jeśli mogę na nie bezpośrednio oddziaływać i podjąłem decyzję o zatrzymaniu ich dla siebie”.

³³ *Ibidem*.

³⁴ **R. v Jhering**, *Ueber den Grund...*, s. 198.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ **A. Randa**, *Der Besitz...*, przyp. 11 a, s. 286; por. **Th. Gimmerthal**, *Zur Lehre vom...*, s. 130.

poglądu za w pełni trafny. Uważał, że w akcie nabycia nie chodzi wyłącznie o możliwość rozpoznania, że w ogóle przywiązuje się wartość do rzeczy oraz że zamierza się ją wykorzystać gospodarczo i z korzyścią dla siebie. Taki zamiar można bowiem uwidocznic już przez złożenie oświadczenia, którego treścią byłaby wola zabrania rzeczy w przyszłości. Najistotniejsze jest tymczasem, by określone zachowanie, zgodnie z zasadami powszechnie akceptowanymi w obrocie, pozwalało widzieć w nabywcy kogoś, kto zamiar zawłaszczenia rzeczy już urzeczywistnił; kogoś, kto tą rzeczą już gospodarczo włada³⁷.

Jeśli do powstania relacji posiadania nie wystarczają w analizowanych źródłach przypadkowa bliskość nabywcy przy rzeczy połączona z zamiarem jej zawłaszczenia, ale to prawo i bez wątpienia też zasady obrotu determinują faktyczne oddziaływanie na rzecz, sposób obchodzenia się z nią, korzystania lub zabrania jej w inne miejsce, to relacja taka będzie lepiej zrozumiała, gdy definiuje się ją jako określony stosunek człowieka do rzeczy. Relacja, o której mowa, wyraża się bowiem właśnie takim, a nie innym zachowaniem się osoby względem rzeczy. Do nabycia posiadania wystarczy więc sam fakt znalezienia się rzeczy ruchomej na gruncie w położeniu odpowiadającym jej naturze – nawet jeśli zdarzenie to nie zostało wywołane bezpośrednio przez nabywcę – jeśli tylko doprowadzenie do tego zdarzenia było wyrazem woli posiadania: „W ten sposób posiadamy, np. plastry miodu, które pszczoły wytworzyły w ustawionych w tym celu naszych ulach, i to natychmiast z chwilą ich powstania; tak samo woda, która płynie z cudzej studni na nasz grunt przy pomocy odpowiednio skonstruowanego urządzenia itd.”³⁸ Jeśli natomiast rzecz przez przypadek znalazłaby się w pobliżu, to o powstaniu posiadania nie decyduje – jak w teorii dominującej – świadomość faktycznego władztwa, ale odpowiednie zachowanie się osoby względem rzeczy. Konieczne są więc, co do zasady, uchwycenie i zmiana miejsca jej położenia. Zdaniem Pinińskiego takie zachowanie będzie konieczne nawet wtedy, gdy rzecz znajduje się w miejscu, w którym nabywca może lub przechowuje rzeczy przez niego już posiadane, a więc te przedmioty, które mu już gospodarczo służą: „Np. maszyny rolnicze, które bez nadzoru zostawiamy na naszym gruncie, owoce, które leżą na naszym polu – są w naszym posiadaniu; na cudzych przedmiotach natomiast, które znajdują się w tym samym miejscu nie nabywamy posiadania tylko z tego powodu, że

³⁷ L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 89: „Mogę ewentualnie cenić daną rzecz, a jednak od razu jej nie zabrać, np. dlatego że czekam na bardziej sprzyjający ku temu moment; te moje plany również mogą być rozpoznawalne. W takim wypadku zachodzi tu tylko uzewnętrznienie zamiaru nabycia rzeczy w przyszłości, a nie oświadczenie woli posiadania”.

³⁸ *Ibidem*, s. 90.

chcemy je posiadać, lecz muszą być one faktycznie używane lub nawet zabrane”³⁹. Uruchomienie woli posiadania poprzez określone zachowanie się podmiotu względem rzeczy nie będzie konieczne wyłącznie wtedy, gdy ta znalazła się w miejscu dającym pewność jej spokojnego i pełnego gospodarczego użycia: „Jeśli więc np. cudza książka zostanie umieszczona bez mojej woli w mojej bibliotece, cudze zboże w moim spichlerzu, to posiadanie nabędę każdą manifestacją woli posiadania, tzn. jak mówią źródła, *solo animo*. Złożeniem oświadczenia woli jest wtedy często samo zatrzymanie rzeczy przez dłuższy czas we wspomnianych pomieszczeniach”⁴⁰.

3. D. 41,2,3,3 (Paul. 54 ad ed.)⁴¹

Kryterium *loco movere*, a więc zmiany miejsca położenia rzeczy, pozostało centralnym punktem odniesienia także w rozważaniach o nabyciu posiadania ruchomości ukrytych w ziemi. Skojarzenie ze skarbem w techniczno-prawnym tego słowa rozumieniu, a więc z rzeczą, która – jak pisze Paulus w trzydziestej pierwszej księdze *Komentarza do edyktu* – tak długo pozostawała w ukryciu, że zatracono pamięć o jej właścicielu (D. 41,1,31,1), nie jest tu odpowiednie. Chodzi tu bowiem o każdą rzecz ruchomą w znaczeniu kosztowności (także pieniądze), które gdziekolwiek i kiedykolwiek – w celu ich ukrycia – zostały zakopane w ziemi. W doktrynie przedmiotu nie było wątpliwości, że powoływane w kontekście tej materii źródła posługują się słowem *thesaurus* właśnie w takim znaczeniu⁴². Zdaniem Jheringa, a za nim Pinińskiego, rzymskie rozstrzygnięcia w tym przedmiocie potwierdzały niedorzeczność dominującej teorii posiadania.

Chodziło o trzy obszerne teksty pochodzące z różnych dzieł późnoklasycznych jurystów rzymskich: Paulusa, Pomponiusza oraz Papiniana. Piniński nie poddał tych fragmentów gruntownej analizie, lecz – jak dotychczas – skoncentrował się na krytyce ich pandektowej interpretacji.

D. 41,2,3,3 (Paul. 54 ad ed.)

Neratius et Proculus et solo animo non posse nos acquirere possessionem, si non antecedit naturalis possessio. Ideoque si thesaurum in fundo meo positum sciam, continuo me possidere, simul atque possidendi affectum habuero, quia quod desit naturali possessioni, id

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 91. Tu też o różnicy w zakresie przyłączenia ruchomości do nieruchomości.

⁴¹ W związku z D. 10,4,15 (Pomp. 18 ad Sab.) oraz D. 41,2,44 pr. (Pap. 23 quest.).

⁴² **F.C. v Savigny**, *Das Recht...*, s. 229–235; przyp. 1, s. 234; **R. v Jhering**, *Ueber den Grund...*, s. 164.

animus implet. Ceterum quod Brutus et Manilius putant eum, qui fundum longa possessione cepit, etiam thesaurum cepisse, quamvis nesciat in fundo esse, non est verum: is enim qui nescit non possidet thesaurum, quamvis fundum possideat. Sed et si sciat, non capiet longa possessione, quia scit alienum esse. Quidam putant Sabini sententiam veriorem esse nec alias eum qui scit possidere, nisi si loco motus sit, quia non sit sub custodia nostra: quibus consentio⁴³.

D. 10,4,15 (Pomp. 18 *ad Sab.*)

Thesaurus meus in tuo fundo est nec eum pateris me effodere: cum eum loco non moveris, furti quidem aut ad exhibendum eo nomine agere recte non posse me Labeo ait, quia neque possideres eum neque dolo feceris quo minus possideres, utpote cum fieri possit, ut nescias eum thesaurum in tuo fundo esse. Non esse autem iniquum iuranti mihi non calumniae causa id postulare vel interdictum vel iudicium ita dari, ut, si per me non stetit, quo minus damni infecti tibi operis nomine caveatur, ne vim facias mihi, quo minus eum thesaurum effodiam tollam exportem. Quod si etiam furtivus iste thesaurus est, etiam furti agi potest⁴⁴.

D. 41,2,44 pr. (Pap. 23 *quest.*)

Peregre profecturus pecuniam in terra custodiae causa considerat: cum reversus locum thesauri memoria non repereret, an desisset pecuniam possidere, vel, si postea recognovisset

⁴³ D. 41,2,3,3 (Paulus w księdze pięćdziesiątej czwartej *Komentarza do edyktu*): Neratius i Proculus „są zdania”, że nie możemy nabyć posiadania samą tylko wolą, jeśli nie poprzedzi go dzierżenie. Zatem jeślibym wiedział, że na moim gruncie został zakopany skarb, natychmiast go posiadam, skoro będę miał wolę posiadania, ponieważ to, czego brakuje naturalnemu posiadaniu (dzierżeniu), jest uzupełnione moim zamiarem. Z drugiej strony nie jest prawdą, co twierdzą Brutus i Manilius, że ten, kto nabył własność gruntu wskutek długotrwałego posiadania (przez zasiedzenie), nabył również własność skarbu „zakopanego w tymże gruncie”, choćby nie wiedział, że się on tam znajduje. Ten bowiem, kto nie wie „o istnieniu skarbu”, nie posiada go, choćby posiadał grunt. Jednak nawet jeśli wiedziałby, nie zasiedzi „skarbu” wskutek długotrwałego posiadania, ponieważ wie, że jest cudzy. Niektórzy „juryści” sądzą, że słuszniejsza jest opinia Sabinusa, mianowicie, że ten, kto wie, „iż w posiadanym przez niego gruncie znajduje się skarb”, posiada go tylko, gdy został on wydobyty z ziemi, gdyż „do tego momentu” nie jest pod naszym nadzorem. Z tymi „jurystami” się zgadzam.

⁴⁴ D. 10,4,15 (Pomponius w księdze osiemnastej *Komentarza do pism Sabinusa*): Mój „skarb” znajduje się w twoim gruncie i nie pozwalasz mi go wykopać. Jeśli nie ruszałeś go z miejsca, nie mogę, jak mówi Labeo, z jego powodu zastosować zgodnie z prawem skargi z tytułu kradzieży lub skargi o okazanie rzeczy, ponieważ ani go nie posiadasz, ani nie utraciłeś podstępnie posiadania, zwłaszcza że jest możliwe, że nie wiesz, że „skarb” ów znajduje się w twojej ziemi. Nie jest jednak niesłuszne przyznanie mi – jeśli przysięgnę, iż nie wnoszę o to, mając świadomość braku żądania – interdyktu albo skargi o takiej treści, że nie zastosujesz przeciwko mnie przemocy, żeby przeszkodzić mi w wykopaniu, zabranii i wyniesieniu tego „skarbu”, chyba że z przyczyn leżących po mojej stronie nie uzyskasz stypulacyjnego zabezpieczenia z powodu szkód grożących ci w trakcie robót. Jeśli natomiast „skarb” ten pochodzi z kradzieży, można postużyć się skargą z tytułu kradzieży.

*locum, an confestim possidere inciperet, quaesitum est. Dixi, quoniam custodiae causa pecunia condita proponeretur, ius possessionis ei, qui condidisset, non videri peremptum, nec infirmitatem memoriae damnum adferre possessionis, quam alius non invasit: alioquin responsuros per momenta servorum, quos non viderimus, interire possessionem. Et nihil interest, pecuniam in meo an in alieno condidissem, cum, si alius in meo condidisset, non alias possiderem, quam si ipsius rei possessionem supra terram adeptus fuisset. Itaque nec alienus locus meam propriam aufert possessionem, cum, supra terram an infra terram possideam, nihil intersit*⁴⁵.

Nie ma wątpliwości, że tekst Paulusa uwidaczniał różnicę zdań, jakie rzymscy juryści mieli na temat nabycia posiadania ukrytych w ziemi kosztowności. Piniński krótko je zreferował. Rozumiał uznanie stanowisk Brutusa i Maniliusa, także przez Paulusa, za nietrafne. Uważał, że odrzucenie poglądu o nabyciu posiadania rzeczy przez władającego gruntem opiera się na założeniu, że zakopany w ziemi skarb nie został do niego przyłączony na zasadzie akcesji, tylko nadal pozostaje rzeczą odrębną⁴⁶. Z kolei kontrowersję pomiędzy Neratiusem i Proculusem z jednej a Sabinusem z drugiej strony pozostawił do omówienia w dalszej części pracy. W tym miejscu podkreślił jedynie, że sprzeczne poglądy jurystów były prawdopodobnie wyrazem sporu, jaki toczył się w zakresie nabycia *corpus possessionis* pomiędzy klasycznymi szkołami prokulianów i kasjanów. Pierwsi, reprezentowani przez Proculusa i Neratiusa, mogli, zdaniem Pinińskiego, ujmować *corpus* posiadania – a więc zwykłą *naturalis possessio* – w sposób, w jaki później ujęła to teoria dominująca. Mogli ją więc rozumieć jako relację faktycznej bliskości podmiotu i rzeczy, której istnienie umożliwiało nabycie posiadania *solo animo*. Z kolei kasjanie, reprezentowani tu przez Sabinusa, wymagali do nabycia posiadania – także w tych

⁴⁵ D. 41,2,44 pr. (Papinianus w księdze dwudziestej trzeciej *Problemów prawnych*): Ktoś, planując wybrać się w podróż, dla bezpieczeństwa zakopał pieniądze w ziemi. Powstała wątpliwość, czy jeżeli po powrocie nie był w stanie przypomnieć sobie miejsca, w którym ukrył skarb, czy przestał posiadać pieniądze albo jeśli nagle to sobie przypomniał, czy od razu zaczął posiadać z powrotem? Powiedziałem, że ponieważ, jak przedstawiono, pieniądze zostały zakopane dla bezpieczeństwa, to nie uważa się, że posiadanie tracił ten, kto ukrył, a słabość pamięci nie czyni żadnej szkody posiadaniu, którego nikt inny sobie nie zajął. W przeciwnym bowiem razie odpowiedzialibyśmy, że ilekroć na chwilę znikną nam z oczu nasi niewolnicy, tracimy ich posiadanie. Nie ma też znaczenia, czy pieniądze ukryłem na moim gruncie czy na cudzym, jako że gdyby ktoś drugi zakopał coś w moim gruncie, nie posiadałbym jego rzeczy, chyba że nabyłbym takie prawo, gdy rzecz ta znajdowała się ponad powierzchnią ziemi. Dlatego fakt, iż grunt należy do kogoś innego, nie pozbawia mnie posiadania, skoro nie czyni różnicy, czy posiadam coś, co leży ponad, czy pod powierzchnią ziemi.

⁴⁶ L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 93.

wypadkach, gdy rzecz znajdowała się w równie bliskiej relacji z osobą, jak inne posiadane już przez nią rzeczy – uruchomienia woli poprzez *loco movere*⁴⁷.

Podkreślał, że zawłaszczenie ukrytych w ziemi ruchomości rozstrzyga się w powołanych źródłach według poglądu Sabinusa. Wszystkie trzy teksty podkreślają niezbędne do nabycia posiadania kryterium *loco movere* lub – jak ujął to Papinian – *supra terram adipisci possessionem*. Dla porządku dodał, że nie chodzi tu o formalny akt uchwycenia ręką (*mancipatio*), lecz o zmianę miejsca położenia rzeczy. Powyższe ustalenia stoją tym samym w sprzeczności z założeniami wiodącej teorii *possessio*, gdzie do nabycia posiadania nie jest bezwzględnie wymagane uchwycenie rzeczy, lecz sama fizyczna bliskość podmiotu dająca mu możliwość oddziaływania na rzecz. Tymczasem – jak podkreślał Piniński – posiadacz gruntu ma bez wątpienia, często nawet bez wykopania rzeczy, tego rodzaju możliwość oddziaływania, jaka w wielu innych wypadkach wystarcza do nabycia posiadania. Jeśli założyć, że *thesaurus* z D. 41,2,3,3 (Paul. 54 *ad ed.*) nie był przedmiotem czyjegokolwiek posiadania, to w zdecydowanej większości wypadków posiadacz gruntu będzie znacznie bliżej rzeczy aniżeli wszystkie inne osoby. Ale nawet w sytuacji, gdy rzecz zakopana była dotychczas przedmiotem posiadania osoby trzeciej, to zmiana relacji musiałaby nastąpić, jak tylko posiadacz gruntu zechce zatrzymać rzecz dla siebie i okaże się faktycznie silniejszy – D. 10,4,15 (Pomp. 18 *ad Sab.*). Posiadanie skarbu przysługuje temu, kto go zakopał – choćby na cudzym gruncie, zaś zgodnie z D. 41,2,44 pr. (Pap. 23 *quest.*) nawet wtedy, gdy ukrywający planował wybrać się w podróż (*peregre profecturus sit*). I nikt nie może tu mieć wątpliwości – tak Piniński – że w takim wypadku rzeczą faktycznie włada nie on, lecz obecny na gruncie posiadacz, jeśli tylko zna miejsce zakopania skarbu. Wymóg translokacji nie jest też – jak chcieliby tego zwolennicy teorii dominującej – manifestacją woli posiadania. Paulus wychodzi bowiem w D. 41,2,3,3 z założenia, że należy ją przypisać dzierżycielowi gruntu⁴⁸.

Podstawą rozstrzygnięcia Sabinusa w D. 41,2,3,3 (Paul. 54 *ad ed.*) jest okoliczność, że „rzecz wprawdzie zakopana na naszym gruncie, jednakże bez naszej woli, *non sit sub custodia nostra*”⁴⁹. Z drugiej strony – jak zauważa Piniński – w tekście D. 41,2,44 pr. (Pap. 23 *quest.*) jest mowa o tym, że nad pieniędzmi, kosztownościami i innymi podobnymi ruchomościami, zakopanymi w celu ich zabezpieczenia i przechowania, *custodia* dotychczasowego

⁴⁷ *Ibidem*, s. 93–94.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 95.

⁴⁹ *Ibidem*.

posiadacza trwa nadal, nawet jeśli grunt jest cudzy, a posiadacz nieobecny: „Wynika stąd, że w kwestii, czy *custodia* jest czy nie jest *nostra* nie decyduje okoliczność, kto fizycznie jest bliżej rzeczy i może na nią łatwiej oddziaływać, ale z czyjej woli rzecz ta znalazła się w odpowiednim położeniu, kto zbudował odpowiednie urządzenie do jej przechowania, i w ten sposób niejako ulokował swoją wolę w rzeczy”⁵⁰. Skoro ukrycie rzeczy, co prawdopodobnie nierzadko miało w Rzymie miejsce, było pewnym sposobem jej przechowania i takie znaczenie nada się użytej przez Papiniana (D. 41,2,44 pr.) frazie *alienus locus meam non aufert possessionem*, to dotychczasowe posiadanie trwa nadal, tak jak np. w przypadku sideł, które myśliwy zastawił *venandi casusa* na cudzym gruncie (D. 41,1,55; Proc. 2 *epist.*): „Ponieważ kontynuacja gospodarczego związku jest tutaj zapewniona przez miejsce położenia rzeczy, przez ukrycie jej w ziemi, podobnie jak posiadanie ryb przez fakt, że znajdują się w *piscina*, to dotychczasowe posiadanie wygaśnie, a nowe powstanie dopiero poprzez zmianę tego położenia, a więc przez rzeczywiste wykopanie rzeczy. Jeśli natomiast skarb nie był przedmiotem czyjegokolwiek posiadania, to *loco movere* jest wciąż konieczne, ponieważ stanowi ono właściwą manifestację powstającej w ten sposób gospodarczej relacji”⁵¹.

W dalszej kolejności i jedynie w kontekście prowadzonych tu rozważań Piniński odwołał się do nabycia posiadania ruchomości przez *traditio*. Uważał, że skoro rzecz ukryta w ziemi nie jest pod nadzorem władającego gruntem tylko z powodu braku uruchomienia woli posiadania, to antyczny jurysta mógłby rozstrzygnąć inaczej, gdyby chodziło o tradycję, a nie *occupatio*. W tym wypadku „skarby mógłby zostać zakopany z mojej woli, ale cudzymi rękoma. Jeśli więc np. zleciłbym mojemu dłużnikowi, by zamiast zwrócić mi dłużne pieniądze do ręki, zakopał je w znanym mi miejscu mojego ogrodu, to nabyłbym posiadanie poprzez tradycję, nawet jeśli działałoby się to w czasie mojej nieobecności dokładnie w taki sposób, w jaki natychmiast nabywam posiadanie rzeczy dostarczonych do mojego domu. Niewykluczona byłaby też możliwość tradowania gruntu z jakimiś ukrytymi tam przedmiotami. *Supra terram adipisci possessionem* wydaje się konieczne wyłącznie w odniesieniu do przedmiotów, które

⁵⁰ *Ibidem*, s. 96.

⁵¹ L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 93. Por. J. Baron, *Zur Lehre vom Erwerb und Verlust des Besitzes*, Jahrbücher für die Dogmatik des heutigen römischen und deutschen Privatrechts 1865/7, s. 113–114. Krytycznie do stanowiska Barona o szczególnym rodzaju obiektywnej *custodia*, zob. V. v Liebe, *Der Besitz als Recht in thesi. Civilistische Abhandlung*, Braunschweig 1876, s. 107; A. Randa, *Der Besitz...*, przyp. 25, s. 304. Także L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, przyp. 1, s. 93.

osoba trzecia *condidit*, to znaczy ukryła dla siebie; nie zaś względem wszystkich rzeczy, które osoba ta traduje⁵².

Podobnie zatem, jak faktyczna bliskość – zachodząca zazwyczaj w sytuacji posiadania przestrzeni, w jakiej rzeczy się znajdują – tak też zamiar zawłaszczenia ruchomości połączony z przebywaniem w jej bezpośrednim sąsiedztwie (niem. *unmittelbare Gegenwart*) nie wystarczą do samodzielnego nabycia posiadania. Piniński zauważył, że nie ma ani jednego źródła, w którym zwykle przebywanie w pobliżu rzeczy skutkowałoby nabyciem posiadania przez zawłaszczenie. Wszystkie dotyczą wyłącznie przeniesienia posiadania. We fragmentach tych nie chodzi jednak o to, by na ich podstawie formułować normy ogólne obowiązujące w odniesieniu do każdego aktu nabycia: „Fakt, że rzecz dostaje się w cudze ręce z woli dotychczasowego posiadacza bardzo często ma ten skutek, że elementy składające się na posiadanie mogą być obecne już wraz z wystąpieniem aktu, który w wypadkach zawłaszczania nie byłby w stanie wywołać tego samego skutku⁵³”.

Powyższy wywód pozwolił Pinińskiemu na sformułowanie wniosku, że posiadania nie nabywa się nawet wtedy, gdy podmiot znalazł się tak blisko rzeczy, że był w stanie natychmiast na nią oddziaływać i wyraził przy tym zamiar zawłaszczenia: „Najpierw muszę rzecz uchwycić, otoczyć osobistą pieczę lub w jakikolwiek inny sposób zabrać ją w miejsce odpowiadające naturze tej rzeczy. Dopiero przez tego rodzaju akt będzie rozpoznawalne powstanie nowej, gospodarczej relacji. Skoro oddaliłem się bez zabrania rzeczy, to nawet przez chwilę nie byłem jej posiadaczem, nawet jeśli nie porzuciłem zamiaru zawłaszczenia, a tylko np. chciałem zwyczajnie poczekać na bardziej sprzyjający moment, by ją zabrać⁵⁴”.

Dotychczasowe rozważania i sformułowane w nich tezy miały – zdaniem Pinińskiego – w równym stopniu odnosić się do nabycia przez *occupatio* ruchomości, które nie są przedmiotem czyjegoś posiadania oraz tych, które ktoś już posiada. Omówione powyżej rzymskie rozstrzygnięcia o nabyciu posiadania

⁵² L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 96–97. Por. G. Lenz, *Das Recht des Besitzes und seine Grundlagen. Zur Einleitung in die Wissenschaft des Römischen Rechts*, Berlin 1860, s. 152–153; F.C. v Savigny, *Das Recht...*, s. 230–231. Krytycznie w stosunku do poglądu Savigny’ego: J. Baron, *Zur Lehre...*, s. 113–114; G. Lenz, *Das Recht...*, s. 152–153; E. Meischeider, *Besitz und Besitzschutz: Studien über alte Probleme*, Berlin 1876, s. 237. Piniński krytycznie także w stosunku do stanowiska Lenza: L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, przyp. 1, s. 97.

⁵³ L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 98.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 99.

plastrów miodu oraz ukrytych w ziemi kosztowności były potwierdzeniem tego stanowiska co do pierwszej kategorii rzeczy. Dowodzą one niezbitcie – tak Piniński – że do nabycia *possessio* wymaga się tu „czegoś więcej aniżeli zwykłej obecności przy rzeczy”⁵⁵. Wniosek ten został rozszerzony na źródła traktujące o nabyciu przez *occupatio* własności *res nullius*, jednakże z zastrzeżeniem, że chodzi o rzeczy odrębne – z wyłączeniem dzikich zwierząt. Słusznie zauważył, że choć źródła mówią w tym wypadku tylko o znalezieniu rzeczy, to uprawione jest założenie, że znalazca pereł i szlachetnych kamieni – jak to opisuje Florentinus w szóstej księdze *Instytucji* (D. 1,8,3)⁵⁶ – nie pozostawi ich na brzegu morza: „Jeśli zabranie znalezionej, niebędącej przedmiotem czyjegoś posiadania rzeczy nastąpi natychmiast, to za moment nabycia posiadania można bez wahania uznać jej znalezienie, tzn. bliskie podejście do rzeczy; jeśli natomiast znalazca zostawi rzecz w miejscu, w którym ona się znajduje, to nie stał się posiadaczem, a w przypadkach gdy rzecz jest niczyja, nie stał się też – jak się wydaje – jej właścicielem”⁵⁷. Z kolei w odniesieniu do drugiej kategorii, a więc rzeczy, które są przedmiotem czyjegoś posiadania, zasada – że samodzielne nabycie wymaga fizycznego uchwycenia i zabrania rzeczy – wynikać ma z licznych źródeł rozstrzygających w kwestii *furtum*. Piniński poświęcił temu zagadnieniu obszerny akapit, koncentrując się na rozumieniu *contrectare* w aspekcie znamion deliktu kradzieży oraz na wskazaniu znaczeniowych odpowiedników tego słowa⁵⁸.

Istotę rozważań prowadzonych w tym paragrafie Piniński sprowadził ostatecznie do następujących konkluzji. Rozstrzygnięcia rzymskich jurystów potwierdzają konieczność zmiany położenia rzeczy jako przesłanki nabycia posiadania ruchomości przez zawłaszczenie. Przyczyna tego stanu rzeczy sprowadza się do konstatacji, że o zmianach w gospodarczej relacji pomiędzy człowiekiem a rzeczą decydują wyłącznie zdarzenia, które zachodzą w świecie zewnętrznym, są dostrzegalne za pomocą zmysłów i dotyczą bezpośrednio samej rzeczy. Tak rozumiany stosunek posiadania dopuszcza pewne modyfikacje tylko w odniesieniu do jego nabycia przez tradycję. Szczególnie co do rzeczy będących przedmiotem czyjegoś posiadania jest absolutnie naturalnym, że prawo dopuszcza powstanie nowej relacji dopiero z chwilą rzeczywistego objęcia rzeczy we

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ D. 1,8,3 (Florent. 6 *instit.*) *Item lapilli, gemmae ceteraque, quae in litore invenimus, iure naturali nostra statim fiunt*. Także I. 2,1,18.

⁵⁷ L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 100, z odwołaniem do D. 41,2,1,1 (Paul. 54 *ad ed.*); w kontekście rozumienia słowa *invenire* D. 47,2,43,8–11 (Ulp. 41 *ad Sab.*).

⁵⁸ *Ibidem*, s. 100–101, wraz z materiałem źródłowym.

władanie. To mianowicie, co decyduje o zachowaniu już istniejącej gospodarczej relacji między człowiekiem a rzeczą ruchomą jest miejsce, w którym rzecz ta jest przetrzymywana zgodnie z wolą posiadacza. Dlatego powstanie nowego posiadania wymaga jej zabrania z dotychczasowego miejsca: „Do tej chwili posiadanie trwa, mamy rzecz, nawet jeśli *in concreto* jest prawdopodobne, że ją wkrótce utracimy, ponieważ zagraża nam atak ze strony jakiegokolwiek osoby. Jeśli więc z jakiegoś powodu do ataku nie doszło, jeśli zamierzone przez osobę trzecią zabranie rzeczy nie nastąpiło, to nasze posiadanie nawet na moment nie zostało przerwane, ale «możliwość oddziaływania na rzecz» – tak”⁵⁹.

4. Podsumowanie

Druga część rozważań Pinińskiego na temat samodzielnego nabycia posiadania ruchomości przez *occupatio* dotyczyła przede wszystkim dwóch kategorii rzeczy: plastrów miodu wytworzonych przez pszczoły oraz ukrytych w ziemi kosztowności. Opracowanie to jest z całą pewnością elementem spójnej, krytycznej argumentacji odnośnie do sformułowanej w XIX w. przez Savigny’ego, dominującej teorii *possessio*. W tym wypadku na pierwsze miejsce wysunięta została przesłanka *loco movere* jako czynnik konieczny do nabycia *possessio* w myśl koncepcji Pinińskiego. O ile rozważania na temat nabycia posiadania dzikich zwierząt (część 1) wytyczyły kierunek krytycznej polemiki, to niniejsze są ich kontynuacją, z nieznacznym przesunięciem akcentów. Uwagę zwraca tu bezpośrednia inspiracja Jheringiem zarówno w zakresie prowadzonego wywodu, jak i doboru materiału źródłowego. I choć na tym etapie analizy monografii Pinińskiego jest wciąż zbyt mało danych dla pełnej charakterystyki jego naukowego wizerunku, to wydaje się, że jest mu znacznie bliżej do jurysprudencki interesów aniżeli jurysprudencki pojęć. Z całą pewnością aktualne pozostają poprzednio sformułowane wnioski co do świetnej orientacji Pinińskiego w pandektowej interpretacji rzymskich źródeł, co do wyważonej i starannej oceny merytorycznej popełnianych w niej błędów oraz co do umiejętności odważnego i praktycznego podejścia do badanej materii.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 103–104. O modyfikacji reguły *loco movere* w sytuacji samodzielnego nabycia posiadania samego pomieszczenia, w którym rzecz się znajduje: L. Piniński, *Der Thatbestand...*, Bd. 1, s. 104–105.

Bibliografia

- Baron J.**, *Zur Lehre vom Erwerb und Verlust des Besizes*, Jahrbücher für die Dogmatik des heutigen römischen und deutschen Privatrechts 1865/7, s. 113–114.
- Benincasa Z.**, *Accessio ab alluvione i redivus venationis et aucupii jako fructus fundi. Kilka uwag na marginesie PS. 3,6,22*, *Zeszyty Prawnicze* 2015/15.2, s. 135–159.
- Benincasa Z.**, *Alcune riflessioni sulla libertà di caccia nel diritto romano: vivai e riserve di caccia*, w: Z. Benincasa, J. Urbanik (red.), *Mater familias. Scritti romanistici per Maria Zabłocka*, Warszawa 2016, s. 39–62.
- Benincasa Z.**, „*Co się tyczy stworzeń, które z nawyku zwykły oddalać się i powracać...*” – koncepcja *animus revertendi a wolność polowania na dzikie zwierzęta w prawie rzymskim*, *Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej* 2019/18, s. 33–52.
- Benincasa Z.**, *Cum pastori meo lupi porcos eriperent. Status prawny zwierząt porwanych przez drapieżniki*, *Zeszyty Prawnicze* 2017/17.4, s. 45–84.
- Benincasa Z.**, *Illud quaesitum est, an fera bestia, quae ita vulnerata sit, ut capi possit, statim nostra esse intellegatur. Zagadnienie ustalenia momentu zawłaszczenia dzikiego zwierzęcia w rozważaniach rzymskich jurystów u schyłku republiki*, w: D. Malec, Ł. Marzec, T. Palmirski (red.), *Semper Fidelis. Prace dedykowane pamięci Profesora Janusza Sondla legendzie krakowskiego fakultetu prawniczego*, Kraków 2017, s. 43–58.
- Benincasa Z.**, *Occupatio jako sposób nabycia własności dziko żyjących zwierząt w prawie rzymskim*, *Studia Iuridica* 2014/59, s. 9–40.
- Brinz A.**, *Lehrbuch der Pandekten*², Bd. 1, Erlangen 1873.
- Bruns C.G.**, *Kleinere Schriften: Pandekten-Fragmente. Bestandtheile der Rechtsgeschäfte*, Bd. 2, Weimar 1882.
- Digesta Iustiniani. Digesta Justyniańskie*, tekst i przekład **T. Palmirski** (red.), t. I–VII.2, Kraków 2013–2017.
- Gimmerthal Th.**, *Vom Finden verlorener, derelinqüirter und herrenloser Sachen*, *Archiv für die civilistische Praxis* 1869/52/4, s. 521–551.
- Gimmerthal Th.**, *Zur Lehre vom originären Erwerb und insbesondere zu l. 5 §. 2 und 3 D. de acquir. rer. dom. XLI, 1.*, *Archiv für die civilistische Praxis* 1872/55/1/, s. 129–136.
- Jhering R. v.**, *Ueber den Grund des Besitzschutzes: Eine Revision der Lehre vom Besitz*, 2. verbesserte und vermehrte Auflage, Jena 1869.
- Jońca M.**, *Szekspirolog. Przyczynek do biografii Leona Pinińskiego*, w: J. Kamień, J. Zajadło, K. Zeidler (red.), *Prawo i literatura. Parerga*, Gdańsk 2019, s. 199–212.
- Książak P.**, *Rzeczy niczyje*, *Rejent* 2005/4, s. 59–81.
- Lenz G.**, *Das Recht des Besizes und seine Grundlagen. Zur Einleitung in die Wissenschaft des Römischen Rechts*, Berlin 1860.
- Leonhard R.**, *Der Irrthum bei nichtigen Verträgen nach römischem Rechte*, Bd. 1: *Die dem Einflusse des Irrthums ausgesetzten Bestandteile des Vertrages*, Berlin 1882.
- Liebe V. v.**, *Der Besitz als Recht in thesi. Civilistische Abhandlung*, Braunschweig 1876.
- Meischeider E.**, *Besitz und Besitzschutz: Studien über alte Probleme*, Berlin 1876.
- Nancka G.**, *O znaczeniu poglądów Rudolfa Iheringa dla nauki prawa rzymskiego: uwagi pozynione na podstawie wspomnień pośmiertnych polskich romanistów z końca XIX wieku*,

- w: A. Lityński, A. Matan, M. Mikołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka (red.), *Verus amicus rara avis est. Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organisciaka*, Katowice 2020, s. 603–614.
- Niczyporuk P.**, *Rzymskie regulacje pierwowzorem współczesnych rozwiązań prawnych w zakresie pszczelarstwa i bartnictwa*, w: E.K. Czech (red.), *Prawne aspekty prowadzenia działalności bartnej. Wybrane zagadnienia*, Białystok 2015, s. 17–35.
- Pikulska-Radomska A., Skrzywanek-Jaworska D.**, *Leona hr. Pinińskiego Wprowadzenie do teorii posiadania*, w: A. Lityński, A. Matan, M. Mikołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka (red.), *Verus amicus rara avis est. Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organisciaka*, Katowice 2020, s. 664–676.
- Piniński L.**, *Der Thatbestand des Sachbesitzerwerbs nach gemeinem Recht. Eine zivilistische Untersuchung*, Bd. 1, Leipzig 1885.
- Piniński L.**, *Der Thatbestand des Sachbesitzerwerbs nach gemeinem Recht. Eine zivilistische Untersuchung*, Bd. 2: *Sukzession in den Besitz, Besitzerwerb animo solo, Besitzwille, Lehre von den juristischen Willenserklärungen*, Leipzig 1888.
- Piniński L.**, *Dwaj wielcy prawnicy Niemiec. Ihering i Windscheid*, *Przegląd Polski* 1892/27/106/6, s. 516–538.
- Randa A.**, *Der Besitz nach österreichischem Rechte, mit Berücksichtigung des gemeinen Rechtes, des preußischen, französischen und italienischen, des sächsischen und züricherischen Gesetzbuches*, Zweite, durchgesehene und durch die Besitzklagen vermehrte Auflage, Leipzig 1876.
- Savigny F.C. v.**, *Das Recht des Besizes*, 7. aus dem Nachlasse des Verfassers und durch Zusätze des Herausgebers vermehrte Auflage von Adolf Friedrich Rudorff, Wien 1865.
- Skrzywanek-Jaworska D.**, *Nabycie przez occupatio posiadania dzikich zwierząt według teorii Leona Pinińskiego. Część I*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 2023/127, s. 39–58.
- Skrzywanek-Jaworska D.**, *Polemika Leona Pinińskiego na temat corpus possessionis z wybranymi przedstawicielami XIX-wiecznej nauki prawa*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 2021/118, s. 95–118.
- Windscheid B.**, *Lehrbuch des Pandektenrechts*⁵, Bd. 1, Stuttgart 1879.

Dagmara SKRZYWANEK-JAWORSKA

ACQUISITION OF POSSESSION BY OCCUPATIO OF HONEYCOMBS AND VALUABLES HIDDEN IN THE GROUND ACCORDING TO LEON PINIŃSKI'S THEORY. PART 2

Abstract

Background: The article discusses the acquisition of possession of honeycombs and valuables hidden in the ground according to Leon Piniński's *possessio* theory. This is another stage of the Polish Romanist's considerations on the acquisition of possession of movable things by *occupatio*, continuing from the discussion of wild animals. These views are an expression of criticism against

the theory of possession formulated in the 19th century by Savigny, understood as a man's actual power over a thing.

Research purpose: The research purpose of the articles in this series is to introduce Pininski's concept of *possessio* in understanding the economic relationship between man and thing, as well as to characterize the scientific profile of the Polish Romanist against the background of the activities of the Pandectists and other representatives of German-speaking legal science.

Methods: The article uses the historical and legal method.

Conclusions: Pininski's reflections on the acquisition of possession of honeycombs and valuables hidden in the ground reinforced his conviction that the assumptions of Savigny's theory were inaccurate and pointed out the shortcomings of the Pandectists' interpretation of the Roman sources. While considerations on the acquisition by *occupatio* of possession of wild animals set the direction of critical discussion, the present considerations are a continuation of them with only a slight shift in emphasis. What draws attention here is Jhering's direct inspiration in terms of the argumentation used and the selection of Roman sources. The previously formulated conclusions remain valid as to Pininski's excellent orientation in the Pandectists' interpretation of the *ius Romanum* sources, his balanced and careful assessment of the errors committed in it, as well as his ability to take a bold and, above all, practical approach to the researched matter.

Keywords: Leon Piniński, Roman law studies in Poland, Pandectists, acquisition of possession, *occupation*.